

Recenzja

rozprawy doktorskiej p. mgr Elizy Koszyki pt. *Świat zwierząt w nowelach i opowiadaniach Adolfa Dygasińskiego. Studium leksykalno-stylistyczne*

Rozprawa p. mgr Elizy Koszyki jest bardzo cennym opracowaniem ważnego kręgu słownictwa najwybitniejszego polskiego naturalisty. Adolf Dygasiński, zwany „polskim Kiplingiem”, najdoskonalej opisał w swych utworach życie zwierząt i w przeciwieństwie do angielskiego pisarza noblisty nie fantazjował w ich ukazywaniu, lecz jako autor, mający także wykształcenie przyrodnicze, ukazywał wiernie ich byt codzienny, a nierzadko także dramaty analogiczne do tych, które dzieją się w świecie ludzi.

Wybór przez badaczkę tekstów literackich naturalisty do analiz leksykalnych i semantycznych jest dobrze uzasadniony, gdyż krótkie utwory prozatorskie Dygasińskiego są w większości monograficznymi obrazkami bohaterów zwierzęcych, co sygnalizują także tytuły tych utworów: *Bekwarek, Biały wróbelek, Bocian, Kukułczę, Kuropatwy, Lis, Łabędzie, Psia dola, Skowronek, Wędrowny ptaszek, Wilk, psy i ludzie, Wróble*. Pora roku i środowisko, w którym żyją zwierzęta, także znajdują odbicie w tytułach opowiadań i nowel: *Co się dzieje w gniazdach, Na błoni, Na niebie i na ziemi, Na odlocie, Podwórzowe dramata, Sielanka jesienna, W górze i u dołu, Wieczór zimowy, W puszczy, Wśród wody, Z psiarni pola i kniei, Życie lasu*. Tytuły niektórych innych utworów Dygasińskiego także przyciągają uwagę miłośników zwierząt, ale te teksty nie są analizowane przez doktorantkę, gdyż nie zostały zamieszczone w wybranych przez nią dziewięciu tomach wydania zbiorowego nowel i opowiadań z połowy XX wieku, pod redakcją Bogdana Horodyskiego. Są to nowele, opowiadania i utwory powieściowe: *As, Autobiografia ośła, Kwiatek. Nienaturalna historia psa, Muchy, Mysikrólik, czyli gody życia, Targaj (imię psa), Zajęc, Ze stajni*. Jednak wybrany do analizy korpus tekstowy, na który składają się 93 utwory Dygasińskiego, jest wystarczający, gdyż doktorantka wyekscerpowwała z niego ponad tysiąc wyrazów wchodzących w skład pola tematycznego „Zwierzęta”. Do ich omówienia autorka rozprawy dobrała właściwą metodę analizy – koncepcję pola znaczeniowego (określanego w opracowaniach jako pole leksykalne, wyrazowe, semantyczne lub tematyczne).

Kompozycja rozprawy jest dobrze przemyślana i przejrzysta. Autorka najpierw na ponad 20 stronach wstępu ukazała sylwetkę Adolfa Dygasińskiego jako pisarza, publicysty, językoznawcy i tłumacza. Następnie przedstawiła jego twórczość literacką w świetle opinii krytycznych. W drugiej części wstępu badaczka określiła precyzyjnie cel swoich badań, ich zakres oraz wybrane metody badawcze. Zasadniczy tekst rozprawy składa się z czterech rozdziałów.

Na około 40 stronach autorka przedstawiła słownictwo zwierzęce jako przedmiot opisu językoznawczego. Wykazała się przy tym wszechstronnym odczytaniem w literaturze przedmiotu. W pierwszej części obszernego (około 30 stron) rozdziału drugiego doktorantka bardzo kompetentnie zreferowała teorię pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach języka pisarzy. Tytułowi tego rozdziału odpowiada zawartość jego drugiej części, czyli charakterystyka słownictwa zwierzęcego wykorzystanego przez pisarza. Zawiera ona wyniki analizy jakościowej (charakterystykę strukturalnej leksyki zwierzęcej i warstw leksykalno-semantycznych słownictwa animalistycznego) oraz wyniki analizy ilościowej, czyli frekwencję wyrazów z kręgu świata zwierząt kreowanego przez pisarza. Bardzo interesujący i wdzięczny do czytania jest największy rozdział trzeci, w którym na ponad 100 stronach ukazane jest słownictwo zwierzęce jako komponent tropów stylistycznych (epitetów,

porównań, metafor, nagromadzeń) oraz przekleństw i wyzwisk. Doktorantka wyczerpująco opisała funkcje stylistyczne słownictwa zwierzęcego naturalisty. Część analityczną rozprawy zamyka rozdział czwarty, w którym na blisko 40 stronach uchwycone zostały różne ciekawe sposoby kreowania świata zwierząt przez Dygasińskiego, w tym ukazanie zwierząt w kontekście człowieka i wspólnoty rodzinnej, w kręgu wierzeń i wyobrażeń ludowych, oraz z batalistycznego punktu widzenia. Na końcowych kilku stronach rozważań autorka rozprawy wyczerpująco podsumowała wyniki swoich dociekań naukowych.

Wykorzystana przez doktorantkę bibliografia jest imponująca – wyliczenie opracowań naukowych zajmuje ponad 40 stron. W zakończeniu pierwszego tomu rozprawy zamieszczone jest jej streszczenie po angielsku.

Dwukrotnie obszerniejszy od pierwszego tomu rozprawy jest tom drugi, czyli Aneks, zawierający ułożone w układzie alfabetycznym słownictwo dotyczące świata zwierząt w krótkich utworach prozatorskich Dygasińskiego, wykaz alfabetyczny 1054 haseł oraz kompletną listę rangową tych leksemów. Oba tomy rozprawy budzą podziw i świadczą o mrówczej, benedyktyńskiej pracy doktorantki.

Krytyczne uwagi recenzenta dotyczą przeważnie szczegółów i mogą być wykorzystane przy przygotowywaniu rozprawy do wydania drukiem. W tomie pierwszym na s. 57 po omówieniu opracowania K. Mosiołek-Kłosińskiej o stereotypie konia warto byłoby wspomnieć (przynajmniej w przypisie) o tym, że Dygasiński popełnił rozprawkę (prezentowaną wcześniej w formie odczytu) pt. *Koń w taskach ludzkich*, opublikowaną w książce zbiorowej poświęconej Aleksandrowi Świętochowskiemu pt. *Prawda*, wydanej w 1899 roku we Lwowie. Na s. 81 wśród nazw zwierzęcych zbiorowości należało też zamieścić wyraz *gadzina* w jego pierwszym znaczeniu 'zwierzęta domowe, żywy inwentarz' (w Aneksie wyraz z tym znaczeniem jest na s. 63). W związku z tym na s. 82 wyraz *gadzina*, wyszczególniony wśród nazw ogólnych dotyczących ptaków, należało objaśnić jego znaczeniem kontekstowym (uwzględnionym w Aneksie na s. 64) 'ptactwo domowe, drób'. Jeśli wśród nazw gatunkowych ptaków na s. 82 wymieniony jest wyraz *pliszka*, to czy konieczny jest tu wyraz *trzęsiogonek*? Na s. 81 wyraz *koza* został wymieniony wśród nazw gatunkowych a następnie wśród pozostałych nazw zwierząt bez objaśnienia znaczenia łowieckiego 'kozica, sarna' (uwzględnionego w Aneksie na s. 174). Ze względu na wygodę czytelnika rozprawy dobrze byłoby już w pierwszym tomie (a nie tylko w Aneksie) zamieścić objaśnienia znaczeń niektórych wyrazów, np. *farbówka* 'młoda kuropatwa', *pilusia* 'młode gąsię', *paprzysko* 'gniazdo kuropatwy' oraz kilku mniej znanych nazw gatunkowych dotyczących owadów, skorupiaków i pajęczaków wymienionych na s. 83–84. Dlaczego na s. 83 wśród nazw ogólnych dotyczących owadów, skorupiaków i pajęczaków zostały umieszczone zdrobnienia *pajęczek*, *pędraczek*, *robaczek*? Takie formacje słowotwórcze są wśród pozostałych nazw owadów (s. 84). Podobnie z zamieszczeniem wyrazu *ślimaczek* obok wyrazu *ślimak* wśród nazw ogólnych dotyczących mięczaków i innych (s. 84). Na liście przymiotników zamieszczonych na s. 85 znalazły się imiesłowy biernie *napuszony* i *ponaruszany*. Na s. 93 wśród przykładów na epitety będące określeniami wyrażonymi przymiotnikiem lub imiesłowem znalazł się epitet zawierający porównanie z członami w postaci zaimka i rzeczownika: *taka kieby stodoła*. Podobnie z przykładem *rychtyk nasz* (s. 94), zamieszczonym wśród określeń przymiotnikowych (imiesłowowych) z przysłówkiem. Utworzony od wyrażenia przyimkowego przymiotnik *bezskrzydły* nie powinien być wymieniony wśród epitetów o złożonej budowie słowotwórczej (s. 94). Epitet *ognisty* nie ilustruje umaszczenia konia, lecz jego charakter, temperament (s. 95). Przymiotnik *garłaty* nie został

utworzony od rzeczownika *gartacz*, lecz od wyrazu *garło* (s. 98). Na s. 205 derywaty *macierzyński*, *macierzyństwo* należy wiązać bezpośrednio ze staropolskim rzeczownikiem *macierz*, a nie z historycznym zdrobnieniem *matka* (od *mac*). W Aneksie na s. 60 jest błędna informacja, że wyraz *flak* wystąpił w analizowanych tekstach tylko w liczbie mnogiej, podczas gdy w jednym z cytowanych zdań potwierdzony jest w liczbie pojedynczej.

Doktorantka zbyt ufa korektorom w wydawnictwach, gdyż przyjęła bez zastrzeżeń zniekształconą formę przymiotnika złożonego w postaci *zielonogie*, wymieniając tę formę wśród epitetów o złożonej budowie słowotwórczej (w pierwszym tomie na s. 94, w Aneksie na s. 550 i 551), mimo że słownikowa definicja kury *zielononózki* naprowadza na poprawną, dłuższą postać pierwszego członu w złożeniu przymiotnikowym. Nie można było uznać zniekształconej formy przymiotnika *zielonogi* za indywidualizm językowy Dygasińskiego, więc należało sprawdzić odpowiednie miejsce w tekście opowiadania *Na odlocie* we wcześniejszych wydaniach tego tekstu. Okazuje się, że w tych wydaniach została użyta przez pisarza dłuższa, poprawna forma *zielonogie* (kurki), np. w warszawskim wydaniu nowel z 1907 roku (Dygasiński Adolf, *Na odlocie. Nowele*, Warszawa 1907, s. 2).

Jeśli chodzi o frekwencję wyrazów związanych ze światem zwierząt w krótkich utworach prozatorskich A. Dygasińskiego (częściowa lista frekwencyjna w pierwszym tomie na s. 89-91, pełna lista rangowa w Aneksie na s. 587-602), warto byłoby zestawzić te dane z ogólną listą rangową wyrazów sporządzoną dla 10-tysięcznej próby wyrazowej z prozy epickiej Dygasińskiego. Niestety, doktorantka prawdopodobnie nie dysponowała tą listą, gdyż w bibliografii nie została wymieniona książka Edwarda Stachurskiego *Słownictwo w utworach polskich naturalistów. Badania statystyczne*, Kraków 1989 (lista rangowa próby z prozy epickiej Adolfa Dygasińskiego na s. 225-227). Leksem *pies*, lider wśród rzeczowników zwierzęcych w krótkich utworach prozatorskich Dygasińskiego, jest także pierwszym wśród rzeczowników z tego zakresu na ogólnej liście rangowej, ustępując tylko rzeczownikom: *oko*, *ręka*, *noga*. Następne na liście rangowej rzeczowników zwierzęcych w krótkich utworach prozatorskich Dygasińskiego wyrazy *koń*, *lis* i *wilk* są znacznie częściej eksponowane niż w całym korpusie tekstowym prozy epickiej tego pisarza (tu mocniejszą pozycję niż *lis* zajmuje *kot*). Piąty rzeczownik *zwierzę* ma także mocną pozycję na ogólnej liście rangowej, natomiast trzy leksemy z końca pierwszej dziesiątki: *ptak*, *krowa* i *wróbek* zajmują dalekie miejsca na ogólnej liście rangowej. Z tego można by wysnuć wniosek, że w nowelach i opowiadaniach Dygasiński chętniej kreował świat zwierząt (szczególnie nieudomowionych) niż w utworach powieściowych.

W bibliografii źródeł brakuje informacji, że poszczególne tomy analizowanych nowel i opowiadań Dygasińskiego wchodzą w skład dwudziestu czterech tomów *Pism wybranych* zredagowanych przez Bogdana Horodyskiego i mają wśród tych tomów swoje numery: 6, 8, 9, 16, 18, 20, 21, 22, 23. W bibliografii opracowań brak daty wydania jednego ze słowników (s. 247), a data wydania artykułu Edwarda Stachurskiego o słownictwie w utworach polskich naturalistów, zamieszczonego w *Rozprawach Komisji Językowej ŁTN* odpowiada dacie wydania pominiętej książki tego autora, czyli wymieniony jest rok 1989 zamiast 1988. Rozwiązanie skrótów w Aneksie nie zawiera objaśnień niektórych skrótów użytych w pierwszej części rozprawy (s. 44).

Korekta wydruku tekstu rozprawy powinna być dokładna. Popelnione błędy zaznaczam na wydruku egzemplarza recenzenckiego, tu podaję przeważnie tylko rodzaj i liczbę tych pomyłek oraz niedokładności. Manierą stylistyczną autorki rozprawy jest szyk wyrazu *zaś* (17 razy na początku zdań

składowych, 7 razy na początku samodzielnego zdania). Cytaty w cudzysłowach wprowadzane są przy pomocy niepotrzebnych spójników upodrzędniających *że* (6 razy) oraz *iż* (5 razy). Długi cytat z opracowania należy wyróżnić graficznie (s. 155). Na s. 201 należy odpowiednio wyróżnić przytoczone tytuły podrozdziałów. Pięć akapitów jest zbyt krótkich, bo zawierają tylko po jednym zdaniu. Zdarzają się błędy gramatyczne: *pręgów* zamiast *pręg* (s. 146), *nieużywane* zamiast *nieużywanych* (Aneks, s. 39), *frunąc* zamiast *fruwając* (Aneks, s. 408), *głuszczy* zamiast *głuszców* (Aneks, s. 473). Jest już przyjęte, że odmienia się pierwszą część francuskiego nazwiska polskiego językoznawcy, a więc nie Jana *Baudouin* de Courtenay, lecz Jana *Baudouina* de Courtenay (s. 5). Zdarzają się błędy stylistyczne (6 razy), błąd składniowy i błędy leksykalne (9 razy). Opuszczone wyrazy w 6 miejscach tekstu, ale też niepotrzebne powtórzenie wyrazu. W 5 miejscach błędne jest zastosowanie kursywy. Kilkanaście błędów literowych, także w zakończeniach wyrazów, co prowadzi do błędów gramatycznych lub leksykalnych. Blisko 60 błędów interpunkcyjnych, 5 błędów w stosowaniu spacji, przy 3 cytatach brak cudzysłowów.

Znaleziona w tekście rozprawy spora liczba błędów, pomyłek i niedokładności nie dyskredytuje zasadniczej zawartości tego wyczerpującego i kompetentnego opracowania istotnej warstwy słownictwa Adolfa Dygasińskiego. Daje ono czytelnikowi możliwość poznania bogatego obrazu świata zwierząt w utworach tego naturalisty-przyrodnika. Budzi też podziw dla pracowitości doktorantki i jej dojrzałości badawczej.

Rozprawę doktorską p. mgr Elizy Koszyki oceniam pozytywnie i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 7 listopada 2017 r.

Emerytowany profesor

Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Prof. dr hab. Edward Stachurski